

Z TEOLOGII DOGMATYCZNEJ I JEJ POGRANICZA

Jeżeli przyjmiemy za ks. prof. I. Różyckim, że dogmatyka katolicka jest naukowym opracowaniem treści wiary katolickiej (*Podstawy sakramentologii*, Kraków 1970 s. 9), wówczas o granicach tej gałęzi wiedzy decydować będzie depozyt wiary i jego naukowe ujęcie. Na pozór jest to kryterium bardzo wyraźne. Wystarczy bowiem stwierdzić, że dane studium dotyczy prawd wiary i odznacza się naukowym charakterem, ażeby zaklasyfikować je do teologii dogmatycznej. W rzeczywistości jednak sprawa bardziej się komplikuje. Trudności powstają zarówno przy rozumieniu treści wiary, która zawsze ma postać historyczną i zarazem odnosi się do teraźniejszości, jak i przy pojmowaniu nauki, której modele zmieniały się na przestrzeni wieków. U schyłku średniowiecza np. przez dogmatykę rozumiano teologię spekulatywną, która polegała na stosowaniu filozofii do wyjaśniania prawd objawionych. Obok niej pojawiła się wówczas teologia moralna, zajmująca się teorią życia moralnego chrześcijan. Potem wytworzyły się inne dyscypliny, które w swojej ewolucji osiągnęły stan, w jakim się znalazła teologia katolicka przed Soborem Watykańskim II. Współcześnie zauważa się odwrotną tendencję — do zacierania granic międzydyscyplinar-

¹⁷ W polskiej literaturze teologicznej dyskusja taka została rozpoczęta przez K. Romaniuka, który w artykule *Problem Pawłowego autorstwa 2 Tes*, RTK 21 (1974) nr 1 s. 75—83 ocenił krytycznie główne argumenty W. Trillinga i wypowiedział się za tradycyjnym przeświadczeniem, że autorem 2 Tes jest św. Paweł.

nych w teologii. Konsekwentnie i struktura dogmatyki ulega pewnym zmianom. W jej zakres wchodzi wiele nowych zagadnień, a nadto zmienia się układ materiału. Plotyńskiemu podziałowi traktatów — *Deus, de Deo, ad Deum* — przeciwstawia się często ujęcie historiozbowcze, eklezjologiczne bądź antropologiczne. Stąd problem granic dogmatyki jest nieraz sprawą umowną.

W prezentowanych niżej dziełach teologia dogmatyczna pozostaje w bliskim związku z filozofią, naukami religioznawczymi, historią dogmatów, teologią praktyczną i porównawczą. Wydaje się, że prześledzenie owych powiązań może być korzystne nie tylko dla teoretyków teologii, lecz również dla jej praktyków, nie mówiąc już o tym, że każda krytyczna ocena dotychczasowego dorobku naukowego przyczynia się do dalszego rozwoju danej gałęzi wiedzy.